

DEKRET O ŚRODKACH SPOŁECZNEGO PRZEKAZYWANIA MYŚLI

Wstęp

DSP 1. Spośród podziwu godnych wynalazków techniki, które geniusz ludzki z pomocą Bożą w naszych zwłaszcza czasach odkrył w rzeczach stworzonych, Kościół – Matka przyjmuje i śledzi ze szczególną troską te, które odnoszą się przede wszystkim do ducha ludzkiego, a które odsłoniły nowe drogi do przekazywania z największą łatwością wszelkiego rodzaju wiadomości, myśli i wskazań. Wśród wynalazków tych najdonioślejsze są urządzenia, które z natury swej zdolne są osiągnąć i poruszyć nie tylko jednostki, lecz także całe zbiorowości i całą społeczność ludzką, jak: prasa, kinematografia, radiofonia, telewizja i inne tym podobne. Można je dlatego słusznie nazwać środkami przekazu społecznego.

DSP 2. Kościół – Matka zdaje sobie sprawę z tego, że środki te, właściwie użyte, oddają rodzajowi ludzkiemu wielką przysługę, ponieważ przyczyniają się niemało do odprężenia i ubogacenia ducha oraz szerzenia i umacniania Królestwa Bożego. Wie jednak również, że ludzie mogą ich użyć przeciw zamierzeniom Stwórcy, obracając je na własną szkodę. Macierzyńskie serce Kościoła boleje z powodu szkód, jakie zbiorowość ludzka ponosi zbyt często wskutek złego korzystania z tych środków.

Dlatego też święty Sobór, dzieląc czujną troskę papieży i biskupów w sprawie tak wielkiej wagi, uważa za swą powinność zająć się najważniejszymi zagadnieniami, związanymi z tymi środkami przekazu społecznego. Nadto przekonany jest, że jego nauka oraz wskazania w ten sposób przedstawione, przysłużą się nie tylko zbawieniu chrześcijan, lecz również postępowi całej społeczności ludzkiej.

Rozdział I

DSP 3. Ponieważ Kościół katolicki ustanowiony został przez Chrystusa Pana, aby wszystkim ludziom nieść zbawienie, i wobec tego przynaglany jest koniecznością przepowiadania Ewangelii, przeto uważa on za swój obowiązek głosić orędzie zbawienia również przy pomocy środków przekazu społecznego oraz uczyć ludzi właściwego korzystania z nich.

Kościółowi więc przysługuje naturalne prawo używania i posiadania wszelkiego rodzaju owych środków, o ile są one konieczne lub pomocne w chrześcijańskiej działalności wychowawczej i w każdej jego pracy, podejmowanej dla zbawienia dusz. Zadaniem zaś pasterzy jest takie pouczenie wiernych i kierowanie nimi, by przy pomocy tych również środków zmierzali oni do zbawienia i doskonałości własnej oraz całej rodziny ludzkiej.

Zresztą do świeckich przede wszystkim należy ożywianie tego rodzaju środków

duchem humanizmu i chrześcijaństwa, aby odpowiadały one w pełni wielkim oczekiwaniom ludzkości oraz zamierzeniom Bożym.

DSP 4. Aby właściwie posługiwać się tymi środkami jest rzeczą zgoła konieczną, by wszyscy, którzy ich używają, znali zasady porządku moralnego i ściśle je w tej dziedzinie wcielali w życie. Niech więc zwracają uwagę na treść przekazywaną wedle specyficznej natury każdego z tych środków. Niech też mają przed oczyma warunki i wszystkie okoliczności, jak: cel, osoby, miejsce, czas i inne, w jakich dokonuje się przekazu, a które mogą zmieniać lub wręcz wypaczać jego godziwość. Wchodzi tu w rachubę również sposób działania właściwy każdemu z tych środków, jego siła oddziaływania, która może być tak wielka, że ludzie – szczególnie jeśli są nieprzygotowani – z trudem potrafią ją zauważyć, opanować lub w razie potrzeby odeprzeć.

DSP 5. Szczególnie konieczną jest rzeczą, by wszyscy zainteresowani urobili sobie prawe sumienie co do właściwego korzystania z tych środków – przede wszystkim gdy chodzi o niektóre zagadnienia, gwałtowniej dyskutowane w naszych czasach.

Pierwsze z nich dotyczy tak zwanej informacji, czyli zbierania i rozpowszechniania wiadomości. Jest rzeczą oczywistą, że wobec postępu dzisiejszej społeczności ludzkiej i coraz ściślejszych powiązań, łączących jej członków, informacja stała się niezwykle użyteczna, a bardzo często nieodzowna. Publiczne bowiem i szybkie przekazywanie informacji o wydarzeniach i sprawach umożliwia poszczególnym ludziom pełniejszą i stałą ich znajomość, dzięki czemu mogą oni skutecznie przyczyniać się do ogólnego dobra i wspólnie łatwiej wpływać na szeroki postęp całego społeczeństwa. Istnieje więc w społeczności ludzkiej prawo do informacji o tym, o czym ludzie, czy to pojedynczy, czy zespoleni w społeczności, powinni by wiedzieć, odpowiednio do warunków każdego. Właściwe jednak zastosowanie tego prawa domaga się, by co do przedmiotu swego informacja była zawsze prawdziwa i pełna, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości; poza tym, aby co do sposobu była godziwa i odpowiednia, to znaczy przestrzegała święcie zasad moralnych oraz słusznym praw i godności człowieka tak przy zbieraniu wiadomości, jak i przy ogłaszaniu ich. Nie każda bowiem wiadomość jest pożyteczna, „a miłość buduje” (1 Kor 8,1).

DSP 6. Drugie zagadnienie dotyczy stosunku, jaki zachodzi między tak zwanymi prawami sztuki a normami moralności. Ponieważ coraz częstsze kontrowersje w tej materii wywodzą się nierzadko z fałszywych doktryn dotyczących etyki i estetyki, Sobór podkreśla prymat obiektywnego porządku moralnego, który bezwzględnie winien być uznany przez wszystkich. Przewyższa on bowiem wszystkie inne porządki spraw ludzkich, choćby o wielkim znaczeniu – nie wyłączając estetycznego – oraz należycie je w stosunku wzajemnym do siebie ustawia. Albowiem tylko porządek moralny obejmuje całą naturę człowieka, będącego rozumnym stworzeniem Bożym, powołanym do spraw wyższych. Jeśli porządek ten zostanie przez człowieka całkowicie i

wiernie zachowany, doprowadzi go do osiągnięcia pełni doskonałości i szczęścia.

DSP 7. Wreszcie omawianie, opisywanie czy przedstawianie zła moralnego również przy pomocy środków przekazu społecznego, może rzeczywiście służyć głębszemu poznaniu i analizowaniu człowieka. Przy użyciu odpowiednich form dramatycznych można przez te środki ukazać i uwypuklić wspaniałość prawdy i dobra. By jednak środki te nie przyniosły duszom szkody raczej niż pożytku, niech będą jak najściślej podporządkowane zasadom moralnym, szczególnie gdy chodzi o sprawy wymagające należytego szacunku lub takie, które w człowieku, osłabionym przez grzech pierworodny, mogłyby łatwo wzbudzić niskie pożądania.

DSP 8. Ponieważ opinia publiczna wywiera dziś ogromny wpływ zarówno na prywatne, jak i na publiczne życie obywateli wszystkich warstw społecznych, jest rzeczą konieczną, by wszyscy członkowie społeczeństwa wypełniali i w tej dziedzinie swe obowiązki sprawiedliwości i miłości. Dlatego też niech również przy użyciu tych środków dążą do kształtowania i szerzenia słusznej opinii publicznej.

DSP 9. Szczególne obowiązki ciążyą na wszystkich odbiorcach: czytelnikach, widzach i słuchaczach, którzy przekazywane tymi środkami programy odbierają z osobistego i dobrowolnego wyboru. Właściwy bowiem wybór wymaga, by pełnego poparcia udzielali oni temu wszystkiemu, co wyróżnia się wartościami moralnymi, naukowymi i artystycznymi, a unikali tego, co byłoby dla nich przyczyną i okazją szkody duchowej albo mogłoby innych przez zły przykład narazić na niebezpieczeństwo, lub co stwarzałoby trudności programom dobrym, a sprzyjało złym; a dzieje się to często przez płacenie przedsiębiorcom, którzy środków tych używają wyłącznie ze względów natury ekonomicznej.

Aby więc odbiorcy czynili zadość prawu moralnemu, niech nie zaniedbują obowiązku zapoznawania się w porę z oceną, wydawaną w tych sprawach przez kompetentny autorytet, oraz kierowania się tą oceną zgodnie z zasadami prawego sumienia. Aby zaś łatwiej mogli oprzeć się mniej słusznym sugestiom, a w pełni przyjąć dobre, niech starają się sumienie swoje normować i kształtować przez odpowiednie pomoce.

DSP 10. Odbiorcy – a szczególnie młodzież – niech starają się przyzwyczajać do korzystania z tych środków z umiarem i poczuciem karności. Ponadto niech usiłują głębiej zrozumieć to, co oglądają, czego słuchają lub co czytają. Niech dyskutują na te tematy z wychowawcami i ludźmi doświadczonymi i niech się uczą wydawać słuszną ocenę. Rodzice zaś niech pamiętają, że ich obowiązkiem jest troskliwie czuwać, by widowiska, publikacje i inne rzeczy tego rodzaju, które uwłaczałyby wierze i dobrem obyczajom, nie miały wstępu do ich domu i by dzieci ich nie spotykały się z tym gdzie indziej.

DSP 11. Szczególny obowiązek moralny odnośnie do właściwego korzystania ze środków przekazu społecznego ciąży na dziennikarzach, pisarzach, aktorach, reżyserach, producentach, nakładcach, dystrybutorach, wynajmujących lokale,

agentach i sprzedawcach, na krytykach i w ogóle na wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczą w przygotowywaniu i przekazywaniu programów. Zupełnie bowiem jasną jest rzeczą, jakie i jak ważne obowiązki mają oni wszyscy w obecnych warunkach, skoro mogą przez informację oraz propagandę prowadzić rodzaj ludzki ku dobremu lub ku złemu.

Obowiązkiem ich przeto będzie tak układać czynniki ekonomiczne, polityczne czy artystyczne, by one nigdy nie sprzeciwiały się dobru wspólnemu. Aby cel ten pełniej osiągnąć, niechaj wstępują w szeregi takich organizacji zawodowych, które członków swoich zobowiązują – w razie potrzeby nawet mocą zawartej umowy co do należytego zachowania kodeksu moralnego – do poszanowania praw moralnych w wykonywaniu zawodowych zajęć i obowiązków.

Zawsze zaś niechaj pamiętają o tym, że większość czytelników i widzów stanowi młodzież, która potrzebuje takich pism i takich widowisk, które dawałyby godziwą rozrywkę, a jednocześnie pociągałyby umysły do wyższych rzeczy. Niech się ponadto starają, by opracowywanie programów o treści religijnej zalecane było osobom godnym i doświadczonym, oraz by wykonywano je z należyтым szacunkiem.

DSP 12. Szczególne zobowiązania ciążyą na władzy świeckiej z racji przeznaczenia tych środków dla dobra społecznego. Władza ta winna we właściwym sobie zakresie bronić i ochraniać prawdziwą i słuszną wolność informacji, szczególnie w prasie, co jest niezbędne dla rozwoju współczesnego społeczeństwa; popierać wartości religijne, kulturalne i sztuki piękne; otoczyć opieką odbiorców, by swobodnie mogli korzystać ze swoich praw. Obowiązkiem władzy świeckiej jest poza tym popieranie inicjatyw, szczególnie pożytecznych zwłaszcza dla młodzieży, których realizacja w inny sposób jest niemożliwa.

Nadto obowiązkiem tej samej władzy świeckiej, która z urzędu dba o pomyślny stan obywateli, jest starać się należycie i pilnie przez ustanowienie i egzekwowanie specjalnych praw, by ze złego używania tych środków nie wynikło poważne niebezpieczeństwo dla dobrych obyczajów oraz postępu społeczeństwa. Ta czujna troska w niczym nie umniejsza wolności czy to jednostek, czy grup społecznych, szczególnie wówczas, gdy brak jest należytej gwarancji ze strony tych, którzy zawodowo posługują się tymi środkami. Szczególnie zaś należy ochraniać młodzież przed prasą i widowiskami, które byłyby szkodliwe w jej wieku.

Rozdział II

DSP 13. Niechaj wszyscy synowie Kościoła starają się jednomyślnie i jednozgodnie o to, by środki przekazu społecznego stosowane były skutecznie – bez zwłoki i z jak największą zapobiegliwością – w rozlicznych pracach apostołskich, tak jak tego wymagają okoliczności spraw i czasu. Niech uprzedzają szkodliwe inicjatywy, szczególnie tam, gdzie postęp religijny i moralny wymaga pilniejszej aktywności.

Pasterze więc niech spieszą wypełniać swe zadanie w tej dziedzinie, które wiąże się ściśle ze zwyczajnym ich obowiązkiem nauczania. Także i świeccy, którzy mają udział w posługiwaniu się tymi środkami, niechaj starają się dać świadectwo Chrystusowi, spełniając przede wszystkim umiejętnie i w duchu apostołstwa swe zadania, a nawet wspomagając w miarę możliwości wprost duszpasterską działalność Kościoła przez uzdolnienia techniczne, ekonomiczne, kulturalne i artystyczne.

DSP 14. Przede wszystkim należy popierać dobrą prasę. Aby zaś przepoić czytelników w pełni duchem chrześcijańskim, należy też tworzyć i rozwijać prawdziwie katolicką prasę, która – wywodząc się i będąc zależną już to bezpośrednio od władzy kościelnej, już to od katolików – niech wychodzi wyraźnie w tym celu, by urabiać, umacniać i popierać opinię publiczną, zgodnie z prawem naturalnym, nauką i nakazami katolickimi, oraz by podawać do wiadomości i należycie wyjaśniać fakty, dotyczące życia Kościoła. wiernych zaś należy pouczać o konieczności czytania i rozpowszechniania prasy katolickiej dla wyrobienia sobie chrześcijańskiego sądu o wszelkich wydarzeniach.

Wszelkimi skutecznymi środkami należy popierać i otaczać opieką produkcję i rozpowszechnianie filmów, służących godziwej rozrywce, kulturze i sztuce, szczególnie zaś przeznaczonych dla młodzieży. Cel ten osiągnie się, wspierając i koordynując wysiłki oraz inicjatywy uczciwych producentów i dystrybutorów, polecając filmy godne uznania według powszechnej opinii krytyków i wyróżnione nagrodami oraz popierając i łącząc w związki kina prowadzone przez katolickich i uczciwych przedsiębiorców.

Tak samo skuteczną pomoc należy okazywać godziwym transmisjom radiowym i telewizyjnym, zwłaszcza tym, które przedstawiają wartość dla rodzin.

Szczególnie zaś należy popierać transmisje katolickie, które prowadzą słuchaczy i widzów do uczestnictwa w życiu Kościoła i karmią ich prawdami religijnymi. Gdzie zachodzi tego potrzeba, winno się także z pilnością zakładać katolickie stacje nadawcze i baczyć, aby programy ich odznaczały się odpowiednim poziomem i skutecznością oddziaływania.

Zatroszczyć się trzeba i o to, by szlachetna, dawna sztuka teatralna, które dzięki środkom przekazu społecznego, szeroko już jest rozpowszechniana, przyczyniała się do uszlachetniania widzów oraz kształtowania ich obyczajów.

DSP 15. Aby zadośćuczynić wyżej wskazanym wymogom, trzeba bezzwłocznie przygotować kapłanów, zakonników i ludzi świeckich, którzy odznaczaliby się odpowiednią wiedzą co do stosowania tych środków dla celów apostołskich.

Przede wszystkim winni świeccy otrzymywać wykształcenie w dziedzinie sztuki, nauki i obyczajowości. W tym celu należy zwiększyć liczbę szkół, fakultetów oraz instytutów, w których dziennikarze, autorzy programów kinowych, radiowych, telewizyjnych i inni zainteresowani mogliby otrzymać pełną formację w duchu chrześcijańskim, szczególnie gdy chodzi o społeczną naukę Kościoła. Kształcić i popierać należy również aktorów teatralnych, by sztuką swą mogli we właściwy sposób służyć społeczeństwu ludzkiemu.

Starannie wreszcie trzeba przygotować krytyków literackich, kinowych, radiowych, telewizyjnych i innych – tak by doskonale orientowali się w swych dziedzinach oraz nauczyli się i zachęcili do wydawania takich sądów, w których byłyby zawsze uwydatnione zasady moralne.

DSP 16. Ponieważ należyte korzystanie ze środków przekazu społecznego, stojących do dyspozycji odbiorców zróżnicowanych pod względem wieku i kultury, wymaga odpowiedniego przygotowania i wychowania tych odbiorców, należy popierać, rozpowszechniać i według zasad chrześcijańskich kierować wszystkimi poczynaniami, prowadzącymi do tego celu – zwłaszcza gdy odnoszą się do młodzieży – we wszystkich szkołach katolickich, seminariach, jak również w kołach apostołstwa świeckich. Aby to szybciej osiągnąć, należy podawać wykład i objaśnienie katolickiej nauki oraz wskazań w tej materii przy katechizacji.

DSP 17. Jest rzeczą wprost niegodną synów Kościoła, by beczynnie patrzyli jak przepowiadanie słowa zbawienia krępowane jest trudnościami technicznymi i wydatkami – co prawda olbrzymimi – które związane są z tymi środkami. Dlatego też święty Sobór zwraca uwagę, że obowiązkiem ich jest utrzymywanie i wspomaganie katolickiej prasy, czasopism, przedsięwzięć kinematograficznych, stacji nadawczych oraz transmisji radiowych i telewizyjnych, których głównym celem ma być rozpowszechnianie i obrona prawdy oraz troska o chrześcijańskie wychowanie ludzkiej społeczności. Równocześnie zaś Sobór usilnie wzywa stowarzyszenia i poszczególne osoby, które cieszą się wielkim autorytetem w dziedzinie ekonomiki i techniki, by swoimi zasobami i doświadczeniem ochotnie udzielali szerokiego poparcia tym środkom, w miarę jak służą one prawdziwej kulturze apostołstwu.

DSP 18. Aby skutecznie wesprzeć te różnorodne formy apostołstwa Kościoła odnośnie do środków przekazu społecznego, winno się wyznaczać we wszystkich diecezjach świata, według uznania biskupów, jeden dzień roku, w którym wierni byłiby pouczani o swych obowiązkach w tej dziedzinie, wzywani do modlitwy w tej sprawie oraz do zbierania funduszu na tenże cel, by go uczciwie obrócić na utrzymanie i rozwijanie popieranych przez Kościół instytucji i przedsięwzięć w tej dziedzinie, wedle potrzeb katolickiego świata.

DSP 19. W wypełnianiu najwyższego swego zadania pasterskiego w sprawie środków przekazu społecznego ma papież do pomocy specjalny urząd, utworzony przy Stolicy świętej.

DSP 20. Zadaniem zaś biskupów będzie czuwanie nad tego rodzaju sprawami i przedsięwzięciami we własnych diecezjach i popieranie ich, w miarę jak służą apostołstwu publicznemu, koordynowanie ich, nie wyłączając dzieł prowadzonych przez zakony “wyjęte”.

DSP 21. Ponieważ zaś skuteczne apostołstwo w obrębie całego narodu wymaga jednolitości planu i zjednoczenia sił, dlatego święty Sobór postanawia i poleca, aby wszędzie ustanawiano oraz popierano wszelkimi środkami narodowe urzędy do spraw prasy, kina, radia i telewizji. Szczególnym zadaniem tych urzędów

będzie troska o to, by właściwie urabiać sumienia wiernych w dziedzinie korzystania z tych środków, jak również popierać i kierować wszelkimi poczynaniami, jakie podejmują katolicy w tej dziedzinie.

Kierownictwo tych urzędów w poszczególnych krajach należy powierzyć osobnej Komisji Biskupów albo też jednemu biskupowi do tego delegowanemu. W pracach owych urzędów winni brać udział również świeccy, dobrze obeznani z nauką katolicką oraz z tymi sztukami.

DSP 22. A ponadto, ponieważ oddziaływanie tych środków wybiega poza granice narodów i czyni jednostki jakby obywatelami całej wspólnoty ludzkiej, należy poczynania narodowe w tej dziedzinie zespolić wzajemnie również w skali międzynarodowej. Urzędy zaś, o których była mowa w n. 21, winny usilnie współpracować z odpowiednimi katolickimi instytucjami międzynarodowymi. Te zaś międzynarodowe katolickie instytucje zatwierdzane są prawowicie jedynie przez samą tylko Stolicę świętą i od niej są zależne.

Klauzule

DSP 23. Aby wszystkie zasady i wskazania tego świętego Soboru odnośnie do środków przekazu społecznego zostały wprowadzone w życie, Sobór wyraźnie poleca, aby staraniem Urzędu przy Stolicy świętej, o którym mowa w n. 19, wydana została Instrukcja duszpasterska przy pomocy ekspertów z różnych krajów.

DSP 24. Święty Sobór ufa, że to jego przedstawienie zasad i norm zostanie ochotnie przyjęte i będzie święcie przestrzegane przez wszystkie dzieci Kościoła. One to, korzystając również z tych pomocy, nie tylko nie poniosą szkody, lecz jak sól i światło, zaprawią ziemię i oświecą świat. Ponadto wzywa Sobór wszystkich ludzi dobrej woli, a w pierwszym rzędzie tych, którzy kierują środkami przekazu społecznego, aby starali się używać ich jedynie dla dobra społeczności ludzkiej, której los coraz bardziej uzależniony jest od właściwego korzystania z tych środków. Niech więc, jak już przez dawne dzieła sztuki, jak również i przez nowe wynalazki doznaje imię Pana uwielbienia stosownie do słów Apostoła: “Jezus Chrystus wczoraj i dziś tenże sam i na wieki” (Hbr 13,8).